

Sygn. akt III AUa 480/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 września 2012 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

|                 |  |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | SSA Bożena Grubba  |
| Sędziowie:      | SSA Małgorzata Gerszewska<br>SSA Aleksandra Urban (spr.) |
| Protokolant:    | Aleksandra Portaszkiewicz                                |

po rozpoznaniu w dniu 18 września 2012 r. w Gdańsku

sprawy K. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o emeryturę

na skutek apelacji K. G.

od wyroku Sądu Okręgowego- Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

z dnia 5 stycznia 2012 r., sygn. akt VII U 2750/11

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 480/12

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 29 czerwca 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił ubezpieczonemu K. G. prawa do emerytury, ponieważ nie udowodnił on 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Organ emerytalny wskazał, że nie uwzględnił ubezpieczonemu okresu zatrudnienia od dnia 12 września 1972r do dnia 31 lipca 1989r., ponieważ ubezpieczony nie przedłożył świadectwa pracy w szczególnych warunkach.

Odwołanie od powyższej decyzji złożył ubezpieczony K. G. wnosząc o jej zmianę poprzez przyznanie emerytury

W uzasadnieniu odwołujący wskazał, iż w jego ocenie, oprócz okresów pracy w warunkach szczególnych uznanych przez ZUS, świadczył on również pracę w szczególnych warunkach w okresie od dnia 05 lipca 1973 r., kiedy to pracując w Wojewódzkim Zakładzie (...) wykonywał pracę kierowcy ciężarówki o ładowności powyżej 3,5 t., zaś od 07 lipca

1975r. ( po uzyskaniu uprawnień do przewozu osób autobusem powyżej 9 osób ) był również zatrudniony do przewozu osób autobusem zakładowym.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany organ rentowy wniósł o jego oddalenie , podtrzymując stanowisko wyrażone w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 5 stycznia 2012 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku - VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie ubezpieczonego.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne. Ubezpieczony K. G., urodzony dnia (...), w dniu 26 maja 2011 r. złożył w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. wniosek o emeryturę. Ubezpieczony nie jest członkiem Otwartego Funduszu Emerytalnego i nie pozostaje w stosunku pracy. W toku postępowania przed organem rentowym ubezpieczony udowodnił 30 lat, 5 miesięcy i 16 dni okresów składkowych i nieskładkowych, w tym 1 rok 11 miesięcy i 20 dni pracy w szczególnych warunkach w latach 1969-1972. Zaskarżoną w niniejszym postępowaniu decyzją z dnia 29 czerwca 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił ubezpieczonemu prawa do emerytury, z uwagi na niespełnienie warunków nabycia tego prawa, tj. wobec nieudowodnienia wymaganego 15 - letniego okresu pracy w warunkach szczególnych. Od dnia 12 września 1972r. ubezpieczony został zatrudniony na stanowisku kierowcy samochodowego III kategorii w Wojewódzkim Zakładzie (...), Z dniem 01 lutego 1973r., powierzono mu obowiązki kierowcy samochodu osobowego - W., przy Dyrekcji (...). Z dniem 01 listopada 1973r. ubezpieczony został skierowany jako kierowca do D. (...), gdzie prowadził samochód terenowy marki M. o ładowności 0,75 tony. Od dnia 10 lipca 1975r ubezpieczonemu przyznano dodatki za prowadzenie pojazdów: - autokar w wysokości 4 zł/h; - N. w wysokości 3 zł/h. Dnia 13 listopada 1975r. ubezpieczony wystąpił z prośbą o przeniesienie go z Dyrekcji z samochodu autobus do oddziału nr 2 , prośbę uzasadniając brakiem pracy na samochodzie „ autobus”. Tego też dnia ubezpieczony został przeniesiony do Oddziału II i przyjął na siebie dodatkowo obowiązki konwojenta i pomocnika przy załadunku i wyładunku. Jako kierowca - konwojent - ładowacz ubezpieczony głównie rozwoził towar do sklepów samochodem ciężarowym. Towar ten musiał załadować na samochód, a następnie wyładowywać dla sklepów. Ubezpieczony posiadał faktury dla sklepów i w okresach, kiedy sklepy rozliczały się gotówkowe za towar, to ubezpieczony pobierał pieniądze. Zabierał też puste opakowania. Na koniec dnia pracy ubezpieczony musiał zdać puste opakowania, rozliczyć się w biurze z faktur i otrzymanych za towar pieniędzy. Zdarzało się też, że ubezpieczony przywoził paliwo na Bazę, jak również jeździł beczkowitzem do punktów skupu mleka. W Wojewódzkim Zakładzie (...) w G. ubezpieczony pracował do dnia 31 lipca 1989r. Za sporny okres zatrudnienia ubezpieczony nie posiada świadectwa pracy w szczególnych warunkach wystawionego przez zakład pracy.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy zważył, iż odwołanie skarżącego K. G. nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd ten przywołał znajdujące zastosowanie przepisy prawa i wskazał, że bezspornym jest, iż ubezpieczony osiągnął 60 rok życia, na dzień złożenia wniosku udokumentował okres składkowy i nieskładkowy w wymiarze powyżej 25 lat, nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego oraz nie pozostawał w stosunku pracy. Przedmiotem niniejszego postępowania była kwestia ustalenia prawa ubezpieczonego do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy w szczególnych warunkach. Wyniki przeprowadzonego przez Sąd postępowania dowodowego wykazały, że wnioskodawca nie legitymuje się wymaganym 15 - letnim stażem pracy w szczególnych warunkach na dzień 01 stycznia 1999 r. Z akt osobowych ubezpieczonego wynika, iż wbrew jego zeznaniom nie pracował on od początku zatrudnienia w Wojewódzkim Zakładzie (...), ani też od 1973r. jako kierowca samochodu marki S.. Ubezpieczony był kierowcą autobusu, a w oparciu o jego wniosek o przeniesienie należy przyjąć, iż na tym stanowisku nie pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, skoro pracy nie było. Natomiast od listopada 1975r. ubezpieczony co prawda jeździł samochodami ciężarowymi, jednak z uwagi na dodatkowe obowiązki załadunkowe i wyładunkowe oraz konwojenta - według Sądu - brak podstaw do przyjęcia, że ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał czynności kierowcy samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony. W ocenie Sądu, dokumenty zawarte w aktach osobowych są bardziej miarodajne niż zeznania świadków czy ubezpieczonego co do prac wykonywanych przez niego w poszczególnych okresach w latach spornych. Wobec powyższego, brak jest podstaw do przyjęcia, iż praca wykonywana przez ubezpieczonego w spornym okresie była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych. Za konieczne w tym miejscu Sąd

uznał przywołanie ugruntowanego poglądu orzecznictwa, zgodnie z którym przepisy przewidujące prawo do emerytur z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze są przepisami szczególnymi, ich wykładnia rozszerzająca jest niedopuszczalna, co wielokrotnie podkreślał Sąd Najwyższy (vide: uzasadnienie wyroku SN z dnia 16 sierpnia 2005 r., I UK 378/04, Orzecznictwo Sądu Najwyższego, Zbiór Urzędowy Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych 2006/13 -14/218). Mając powyższe na uwadze, Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia odwołania i na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. w związku z cytowanymi wyżej przepisami orzekł jak w sentencji wyroku.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł ubezpieczony, zaskarżając go w całości i zarzucając nie uwzględnienie dokumentu o pracy w szczególnych warunkach w okresie od 26 lipca 1973 r. do 31 lipca 1989 r. na mocy, którego decyzją nr 31452 z dnia 20-03-2001 przyznano mu zasiłek przedemerytalny. Wskazując na powyższe skarżący wniósł o uchylenie wyroku i przyznania prawa do świadczenia emerytalnego. W uzasadnieniu apelujący wskazał, że dołącza odnaleziony oryginał zaświadczenia o wykonywaniu pracy kierowcy samochodowego powyżej 3,5t. i wyjaśnił, że nie przedłożył go wcześniej, lecz wskazał instytucje, będące w posiadaniu kserokopii oraz powołał świadków. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadków, ani też nie zobowiązał wskazanych instytucji do przedłożenia dokumentów. Jeżeli zgodnie z sugestią Sądu należy odrzucić okres zatrudnienia od 12 września 1972 r. do 14 listopada 1975 r. z okresu pracy w szczególnych warunkach, ze względu na dokumenty kadrowe świadczące o powierzeniu pracy na samochodach innych niż pow. 3,5 tony to i tak okres od 15 listopada 1975 do 31 lipca 1989 plus praca w szczególnych warunkach poświadczona przez Przedsiębiorstwo Zakłady (...) w G. w ilości 1 roku 11 miesięcy i 20 dni (zaświadczenie w aktach sprawy) daje wynik pracy przez 15 lat 8 miesięcy i 8 dni w warunkach szczególnych. Przyjęcie od dnia 15 listopada 1975 jako kierowca obowiązków konwojenta i ładowacza nie oznacza, iż nie wykonywałem pracy kierowcy w pełnym wymiarze. Byłem przede wszystkim kierowcą o czym świadczy angaż, kartoteki wynagrodzeń, na których podstawą wynagrodzenie jest praca kierowcy a konwój i prace za i wyładunkowe są tylko dodatkiem. Z czasu pracy stanowiącego podstawę do naliczenia wynagrodzeń (patrz. Kartoteki wynagrodzeń) wynika, iż w każdym miesiącu przepracowałem wiele więcej niż czas nominalny, a zatem wysnucie sugestii, iż pracowałem w niższym wymiarze niż pełen etat jest bezpodstawne. Aby wykonać prace konwojenta i ładowacza musiałem wykonać pracę przede wszystkim kierowcy. Nigdy nie byłem konwojentem lub ładowaczem mającym do dyspozycji kierowcę. Świadczą o tym naliczone wynagrodzenia za codzienną obsługę pojazdu (OC). Przyjmując argumentację Sądu oznaczało by, iż kierowca samochodu ciężarowego powyżej 3,5t. wykonujący dodatkowo pracę konwojenta i ładowacza jest dyskryminowany w stosunku do tego, który oczekuje beczynnje, aż ktoś inny wykona te prace.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja ubezpieczonego nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie przypomnieć należy, iż ubezpieczony K. G. wniósł odwołanie od decyzji odmawiającej przyznania wnioskowego świadczenia, tj. prawa do wcześniejszej emerytury na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych /dalej ustawy emerytalnej/. Wskazany przepis wraz z art. 32 ustawy emerytalnej oraz przepisami rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze /dalej rozporządzenia/, określają dla mężczyzn następujące przesłanki prawa do wcześniejszej emerytury: ukończony 60 rok życia, 25 letni ogólny staż ubezpieczeniowy, 15 letni okres pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przed 1 stycznia 1999 r., nieprzystąpienie do OFE albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym na dochody budżetu państwa oraz rozwiązania stosunku pracy - w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem.

Na niniejszym etapie postępowania apelujący zarzucając Sądowi I instancji błąd w ustaleniach faktycznych, stara się wykazać, iż legitymuje się 15 letnim okresem pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze.

Sąd Apelacyjny stanowiska tego nie podziela, przychyłając się do oceny Sądu I instancji, iż ubezpieczony teje przesłanki nie wykazał.

Zwrócić należy uwagę, iż wnioskodawca w apelacji domaga się zaliczenia do stażu pracy w szczególnych warunkach okresu zatrudnienia w Wojewódzkim Zakładzie (...) po 14 listopada 1975r., wskazując, że okres do 31 lipca 1989r. doliczony do stażu bezspornego, daje 15 lat 8 miesięcy i 8 dni.

Zaakcentowania zatem wymaga, iż w zasadzie tylko w przypadku zaliczenia całego spornego okresu ubezpieczony legitymować się będzie wymaganym 15 letnim stażem pracy w szczególnych warunkach. Wykluczenie zaś chociażby jednego roku zatrudnienia, spowoduje, że ubezpieczony nie osiągnie wymaganego 15 letniego stażu zatrudnienia w szczególnych warunkach.

Wyjaśnić należy, iż przy ustalaniu szczególnego stażu pracy kluczowe znaczenie ma nie nazwa zajmowanego stanowiska, a faktycznie wykonywana praca, która aby mogła być uznana za pracę w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze, musi być wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku /§ 2 ust. 1, rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze/.

Należy również zaakcentować, że w przypadku jednoczesnego wykonywania prac wymienionych we wskazanym rozporządzeniu, z niewymienionymi, nawet gdy stosunek tych prac jest nieproporcjonalnie wysoki na rzecz tych pierwszych, przekreśla to możliwość uznania za pracę w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, jako, że nie była wykonywana stale, w pełnym wymiarze czasu pracy.

Odnosząc powyższe do realiów przedmiotowej sprawy, wskazać należy, iż sam wnioskodawca najpierw słuchany informacyjnie /k.40/ a następnie w charakterze strony /k. 43/ potwierdził, że w spornym okresie wykonywał pracę kierowcy samochodu ciężarowego powyżej 3,5tony, ale jednocześnie „przez jakieś 6 lat jeździł sam bez konwojenta”.

Powyższa okoliczność znajduje potwierdzenie zarówno w zeznaniu świadka Z. B. /k. 40/, który zeznał, że „ubezpieczony jeździł sam bez konwojenta, więc sam załadowywał towar, rozładowywał w sklepach”. Podobnie świadek Z. G. /k. 42/ zeznał, że ubezpieczony „musiał sam załadować i rozładować towar, pilnować faktur, pobrać pieniądze za towar, a później w biurze rozliczyć się z faktur”. Wartości dowodowej tych zeznań nie podważa zeznanie S. Ł. /k. 41/, który zeznał, że „mleko ubezpieczony zwoził sam, a towar rozwoził z konwojentem, bo jeździło się z konwojentami”, gdyż jak dodał: „tak mu się przynajmniej wydaje”. W ocenie Sądu spekulacja świadka nie wzrusza wiarygodności zeznań pozostałych świadków, tym bardziej, że znajdują one potwierdzenie w dokumentacji pracowniczej i płacowej ubezpieczonego.

W aktach pracowniczych K. G., szereg kart przeseregowania, z całego okresu od 1975 roku do 1989 r. wskazuje na stanowisko pracy kierowca-konwojent, kierowca-konwojent-ładowacz /k. 22/. Potwierdzeniem, że praca w tym charakterze była przez ubezpieczonego faktycznie wykonywana jest zachowana kartoteka płacowa /k. 25-31 akt ZUS/, z której wynika, że w spornym okresie ubezpieczony dostawał wynagrodzenie również za „konwojowanie”. Dokumenty te potwierdzają ponad wszelką wątpliwość, że spornym okresie ubezpieczony kierowca łączył obowiązki kierowcy i konwojenta. I nawet gdyby przyjąć, zgodnie z jego wyjaśnieniem, że miało to miejsce tylko przez 6 lat, to bez tego okresu, nie legitymuje się on wymaganym 15 letnim stażem pracy w szczególnych warunkach.

Odnosząc się bezpośrednio do zarzutów apelacji, wskazać należy, iż przedłożone wraz z apelacją zaświadczenie wystawione przez Spółdzielnię Pracy (...) w G. z 25 czerwca 1998 r. nie wzrusza powyższej oceny. Zaświadczenie to, jak każdy inny dokument prywatny stanowi dowód wyłącznie tego, iż osoba która je podpisała złożyła oświadczenie wiedzy wyrażone w jego treści. Dokument ten, jak każdy inny dowód podlega ocenie Sądu, która wobec sprzeczności z pozostałym omówionym wyżej materiałem dowodowym, nie pozwala uznać go za wystarczającą podstawę do ustalenia, że ubezpieczony wykonywał pracę w szczególnych warunkach.

Podkreślić należy, iż praca konwojenta i ładowacza nie jest zaliczana do prac w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Jeżeli była ona łączona

z pracami wymienionymi w przywołanym rozporządzeniu /kierowca pojazdu powyżej 3,5tony/, to wyklucza to możliwość zaliczenia tych okresów pracy do szczególnego stażu pracy, jako niewykonywanych w pełnym wymiarze czasu pracy.

Reasumując, w spornym okresie ubezpieczony nie wykonywał stale i nie w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązków kierowcy pojazdu powyżej 3,5 tony, a zatem pracy zaliczonej do prac w szczególnych warunkach. W konsekwencji nie wykazał koniecznego 15 letniego stażu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Mając na uwadze powyższe, na mocy art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji.